

Sygn. akt V KS 22/22

POSTANOWIENIE

Dnia 13 lipca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Błaszczyk

w sprawie **T. R.**

oskarżonego z art. 197 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 13 lipca 2022 r.,

skargi obrońcy oskarżonego

na wyrok Sądu Okręgowego w G.

z dnia 18 lutego 2022 r., sygn. akt V Ka [...],

uchylający wyrok Sądu Rejonowego w S.

z dnia 29 czerwca 2021 r., sygn. akt II K [...],

i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania,

na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić skargę;

2. obciążyć oskarżonego kosztami postępowania skargowego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w S. z dnia 29 czerwca 2021 r., sygn. akt II K [...], T. R. został uniewinniony od zarzutu popełnienia czynu opisanego w punkcie I aktu oskarżenia, tj., że w okresie od 20 do 30.07.2018 r. w J. działając w krótkich odstępach czasu i z góry powziętym zamiarem stosując przemoc poprzez wykorzystanie swojej siły fizycznej doprowadził M. K. do poddania się innej czynności seksualnej w ten sposób, że:

1. w dniu 20.07.2015 r. włożył rękę od stanik i dotykał jej piersi, a następnie miejsca intymnego w okolicach krocza chcąc włożyć palce do środka pochwy;
2. w dniu 30.07.2015 r. dotykał i całował jej piersi, wkładał palce do pochwy, a następnie poruszał nimi, położył się na pokrzywdzonej w ten sposób, że uniemożliwił się jej poruszanie, a następnie dotykał językiem jej uszu i całował ją po twarzy, tj. przestępstwa z art. 197 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Tym samym wyrokiem T. R. został uznany za winnego (punkt II opisany w skardze głównej) tego, że w dniu 30.07.2015 r. w S. w pomieszczeniu szkoły nauki jazdy K. stosując przemoc polegającą na przyciśnięciu siłą pokrzywdzonej M.K. od tyłu do pozycji pochylonej do stolika, doprowadził ją do obcowania płciowego w ten sposób, że po zsunięciu jej spodni i majtek włożył palec do pochwy, a następnie usiłował włożyć swojego penisa, tj. przestępstwa z art. 197 § 1 k.k., i za to na mocy art. 197 § 1 k.k. została mu wymierzona kara 2 lat pozbawienia wolności oraz na mocy art. 41a § 1 i 4 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. orzeczono wobec oskarżonego zakaz zbliżania się do pokrzywdzonej M. K. na odległość mniejszą niż 100 metrów oraz kontaktowania się z nią na okres 5 lat. Na mocy art. 46 § 2 k.k. orzeczono od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonej M. K. kwotę 10.000 zł tytułem nawiązki.

Od wyroku Sądu Rejonowego apelacje wnieśli: prokurator, oskarżyciel posiłkowy, obrońca i sam oskarżony. Wyrokiem z dnia 18 lutego 2022 r., sygn. akt V Ka [...], Sąd Okręgowy w G. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że orzeczoną nawiązkę podwyższył do kwoty 40.000 zł, uchylił zaskarżony wyrok w punkcie uniewinniającym oskarżonego (zarzut z punktu I aktu oskarżenia) i w tym zakresie sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w S.. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Skargę na wyrok Sądu Okręgowego wniósł obrońca oskarżonego, który zarzucił naruszenie art. 437 § 2 k.p.k. poprzez uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji mimo braku ku temu przesłanek.

W oparciu o tak sformułowany zarzut skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi odwoławczemu.

W pisemnych odpowiedziach na skargę prokurator oraz pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej wniesli o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Zgodnie z art. 539a § 3 k.p.k., skarga może być wniesiona wyłącznie z powodu naruszenia art. 437 k.p.k. lub z powodu uchybień określonych w art. 439 § 1 k.p.k. Ograniczenie podstaw skargowych do tych, jakie wskazano w tym przepisie oznacza, że zakres kontroli dokonywanej przez Sąd Najwyższy po wniesieniu skargi na wyrok sądu odwoławczego, o którym mowa w art. 539a § 1 k.p.k., ograniczony jest wyłącznie do zbadania, czy stwierdzone przez sąd odwoławczy uchybienie daje podstawę do wydania orzeczenia kasatoryjnego (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2018 r., I KZP 13/17). Co do zasady, Sąd Najwyższy nie jest więc, pomijając kwestię bezwzględnych przyczyn odwoławczych (niezależnie czy zaistniałych w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, czy w postępowaniu apelacyjnym), uprawniony do badania, czy sąd odwoławczy prawidłowo stwierdził zaistnienie uchybienia stanowiącego względny powód odwoławczy, może jedynie ocenić czy z powodu stwierdzonych przez ten sąd uchybień pierwszoinstancyjny przewód sądowy powinien zostać powtórzony w całości. W konsekwencji, wskazanie w skardze na wyrok sądu odwoławczego naruszenia innego przepisu niż art. 437 § 2 k.p.k. i art. 439 § 1 k.p.k., nawet w powiązaniu z którymkolwiek z tych uregulowań, oznacza, że jest ona niedopuszczalna (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 24 stycznia 2018 r., II KS 1/18, OSNKW 2018, z. 5, poz. 38 oraz z dnia 25 września 2018 r., V KS 19/18, OSNKW 2018, z. 12, poz. 81).

Instytucja skargi na wyrok sądu odwoławczego i wywołane wniesieniem tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia postępowanie skargowe przed Sądem Najwyższym nie służy zatem ocenie tego, czy stwierdzone przez sąd odwoławczy uchybienie w rzeczywistości miało miejsce, a jedynie weryfikacji tego, czy usunięcie stwierdzonego uchybienia jest możliwe tylko w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, a także czy czynności, które należy przeprowadzić lub okoliczności, które należy wyjaśnić, na które wskazano w uzasadnieniu wyroku kasatoryjnego, rzeczywiście powinny być przeprowadzone, czy wyjaśnione w postępowaniu przed sądem *a quo*. Przepisy Kodeksu postępowania karnego o

skardze na wyrok sądu odwoławczego nie dają, co do zasady (poza wypadkami związanymi z bezwzględными przyczynami odwoławczymi), sądowi skargowemu jakichkolwiek uprawnień kontrolnych, upoważniających do merytorycznego ingerowania w toczące się przed sądami powszechnymi postępowanie karne, a tego zdaje się oczekiwać obrońca we wniesionej skardze. Sąd Najwyższy, rozpoznając skargę, nie może więc decydować o wyniku sprawy, a rozstrzyga jedynie to, przed którym sądem ma się nadal toczyć postępowanie karne – przed sądem odwoławczym czy sądem pierwszej instancji.

W niniejszej sprawie skarżący zarzucił Sądowi Okręgowemu, że uchylił wyrok Sądu Rejonowego, z rażącym naruszeniem art. 437 § 2 k.p.k. albowiem w sprawie nie ma konieczności przeprowadzenia przewodu sądowego na nowo. Zdaniem obrońcy przeprowadzenie uzupełniającego przesłuchania M. K. pozwoli na przesądzenie, w sposób nie budzący wątpliwości o sprawstwie oskarżonego lub o jego braku. Należy się zgodzić z autorem skargi, że istotnie ustawodawca nie umieścił takiej okoliczności w katalogu podstaw uchylenia wyroku sądu I instancji, wymienionych w art. 437 k.p.k. Rzecz w tym, iż orzekając w sprawie T. R., Sąd Okręgowy wcale nie uzasadnił uchylenia wyroku Sądu Rejonowego potrzebą ponowienia dowodów. Uchylił wyrok, ponieważ – na co wskazuje *explicite* początek części merytorycznej uzasadnienia ze względu na jego treść nie mógł wydać orzeczenia reformatoryjnego (s. 7 uzasadnienia SO). Z uwagi na fakt, że dokonanie przez organ *ad quem* modyfikacji w tym zakresie było - w świetle reguły *ne peius* wynikającej z przepisu art. 454 § 1 k.p.k. - wykluczone, jedynym możliwym rozstrzygnięciem stało się uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Jak stwierdził w wyroku z dnia 26 kwietnia 2018 r. w sprawie IV KS 8/18 Sąd Najwyższy, „konieczność ponownej oceny przeprowadzonych dowodów nie stanowi co do zasady samodzielnej podstawy wydania wyroku kasatoryjnego. Wydanie takiego wyroku z powodu dokonania przez Sąd odwoławczy odmiennej oceny materiału dowodowego nie jest oczywiście wykluczone, lecz jest możliwe jedynie wówczas, gdy ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd odwoławczy doprowadza go do wniosku, że w świetle całokształtu materiału dowodowego uniewinnienie oskarżonego przez Sąd pierwszej instancji było niezasadne,

a ze względu na zakaz określony w art. 454 § 1 k.p.k., zabraniający skazania oskarżonego, który został uniewinniony w pierwszej instancji.” Wskazana sytuacja występuje w niniejszej sprawie.

Nie ma racji skarżący, który kwestionuje uchylenie wyroku wskazując, że w sprawie nie zachodzi konieczność przeprowadzenia przewodu sądowego na nowo, zaś wątpliwości Sądu odwoławczego, wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ogniskowały się wyłącznie wokół kwestii błędnej oceny przeprowadzonych dowodów.

Skarżący pomija argumentację Sądu drugiej instancji, który szczegółowo odniósł się do tej kwestii i wprost zaznaczył, że konieczne jest przeprowadzenie na nowo przewodu w całości, a zebrane dowody poddać ponownie wszechstronnej oraz wnikliwej analizie. Sąd Okręgowy wskazał wyczerpująco powody, które doprowadziły do uchylenia zaskarżonego orzeczenia. Odnosząc się do ustaleń Sądu *meriti* wskazano, że ocena zeznań M. K. jest wybiórcza i konieczne jest ponowne przesłuchanie pokrzywdzonej na okoliczność ustalenia, zgody M. K. lub braku tej zgody, na użycie przez oskarżonego przemocy lub brak przemocy. W tym kontekście Sąd odwoławczy wskazywał także na inne dowody, w tym m. in. opinię biegłego psychologa (s. 20-21 uzasadnienia SO).

Uzasadnienie wyroku Sądu *ad quem* przekonuje, że braki postępowania pierwszoinstancyjnego stały na przeszkodzie zaakceptowaniu wydanego wyroku uniewinniającego T. R. od zarzucanego mu czynu.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy postanowił jak na wstępie.

Ponadto rozstrzygnięto o kosztach postępowania skargowego.